

# Tadeusz Dąbrowski

---

## "Zawisza Czarny dramat Juliusza Słowackiego z autografu", wyd. Artur Górski, Kraków 1906 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 5/1/4, 97-111

---

1906

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez „Towarzystwo litewskie i ziem ruskich“: na podstawie ówczesnych artykułów Mickiewicza wynika, że zajmowała go wtedy myśl, aby ducha narodowego szukać na ziemi ojczystej i odtwarzać go ze szczątków, pozostałych w tradycji (s. 122.): ówczesna więc działalność patryotyczna poety wywołuje ostatecznie „Pana Tadeusza“. W ostatnim rozdziale łączy autor powstanie poematu z dawniejszymi podkładami pracy duchowej poety, który w czasie pobytu swego na Litwie zbierał materiały o Litwie według kwestyonariusza, ułożonego dla Filaretów. Rezultaty, do których dochodzi autor, są tak pewne, że odtąd każdy krytyk, piszący o „Panu Tadeuszu“, musi je uwzględnić: zasługą autora, że pierwszy istotnie wyjaśnił psychologię pomysłu „Pana Tadeusza“.

W zbiorze znajduje się jeszcze studyum o „Wyzwoleniu“ Wyspiańskiego p. n.: „Nowy Konrad“ (s. 201—268=Słowo polskie 1903. nr. 145. nn. i odb. Lwów. 1903.), w którym autor, nie wdając się w krytykę utworu, przyczynia się jednak w niemałej mierze do jego zrozumienia; por. zresztą ocenę tej pracy w Pamiętniku lit. 1903., 707.

Szkice p. W. zawierają, jak ze streszczenia tego widoczne, wiele ciekawych i cennych przyczynków „do poznania dróg, któremi chodziła dusza Mickiewicza“: podane w formie przystępnej i zajmującej, mogą zająć nawet nie historyków literatury, szerząc w ten sposób zamiłowanie do gruntowniejszych badań literatury romantycznej. Dobrze więc autor uczynił, że szkice swoje, porozprasane w rozmaitych czasopismach, nieraz trudnych do wydostania, uprzystępniał czytającemu ogółowi, zebrałszy je razem.

*Wiktor Hahn.*

Zawisza Czarny dramat Juliusza Słowackiego z autografu wydał Artur Górski. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1906. Druk W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie (z winięta Jana Bukowskiego) str. 4nl+199+1nl.

Jest to już trzecie z rzędu wydanie tego dramatu, dokonane przez p. Górskiego: 1. Słowo polskie r. 1903 nr. 457, 9, 461, 3, 5, 9, 473, 5, 7, 9, 481, 3, 7, 491, 3, 5, 513, 5, 7, 523, 5, 9, 531, 3, 7, 9, 547 (znaczą je w dalszym ciągu: *Ga*). 2. Ateneum. Rok II. 1904 tom III. 53—65 i 113—124, t. IV. 3—24. Rok III. 1905. tom I. 6—53, II. 3—26, III. 3—17 wreszcie dokończenie w zeszytych wresznieowym (którego mimo usilne zabiegi do rąk dostać nie mogłem) = *Gb*, wreszcie 3. niniejsze książkowe wydanie (= *Gc*). Oprócz tego w „Ogniwie“ 1904 nr. 45 str. 1060—1 wydał p. G. po raz pierwszy scenę, nie pomieszczoną w *Ga*, a przedrukowaną

w *Gb* (III. 1, 11—13 i 19—20) i *Gc* (68—72 i 81—2) = *Gd*. Zdaćby się mogło, że jedno wydanie powtarza dosłownie drugie, albo że zdąża ku coraz większej poprawności. Tymczasem rzecz się ma inaczej. Oto parę szczegółów:

*Gb* (II. 3, 55) podaje pierwszy rzut wstępu (przekreślony), którego niema *Ga* i *Gc*; *Ga* (461) i *Gc* (8) podają ustęp: „Słuchaj — Kiejstut stary“, którego brak w *Gb* (II. 3, 59); *Ga* (461) i *Gc* (11) „O, ileż z tej godziny“ — nie ma *Gb* (II. 3, 60); *Gb* warianty drobne (II. 3, 56, 7, 8, 60, 1, 4, 113, 4, 5, 8, 9, 20, 3, 4) — nie ma *Ga* i *Gc*; w *Gb* (II. 3, 114 i 15) i *Gc* (21) jest dłuższy wariant: „I z hukiem trąb... przy wojska nabożnej piosence. Jak piorun nad króla głową“ etc. — nie ma go *Ga* itd. itd. Przytoczyłem kilka tylko *exempli gratia*.

Wszystkie trzy wydania, jak z tego widoczne, są niedokładne, a więc wszystkie trzy złe.

W swojej przedmowie w *Ga* (457, 2) pisze p. G.: „Później (t. j. w następnych numerach) danym będzie dramat ten po raz pierwszy w całej jego rozciągłości bez wariantów atoli, i bez innych a kilkakrotnych redakcyi — co szczególnie odnosi się do aktu drugiego. Wydanie krytyczne, z uwzględnieniem wszelkich zmian, zachowano do edycyi książkowej“.

Okazuje się z tego, jakie postulaty przywiązuje p. G. do krytycznego wydania: 1. zupełność, 2. warianty. Tylko tyle!

Wydanie krytyczne, naukowe winno odpowiadać celowi finalnemu nauki wogóle: służyć za zwierciadło prawdzie. Mówiąc konkretnie i w zastosowaniu do danego faktu: wydanie naukowe winno podać tekst dzieła (mający służyć za podstawę do badań naukowych) tak, jak on wyszedł z rąk twórcy. Gdy więc dzieło było ogłoszone za życia autora, podawać przedruk wszelkich wydań, które z pod ręki i oka jego wyszły, z uwzględnieniem wszelkich zmian, tudzież ewentualnych odstępstw od tekstu rękopiśmiennego, o ile on się przechował. Gdy zaś dzieło nie doczekało się ostatecznego wykończenia przez twórcę (jak jest w wypadku niniejszym), pozostając w rękopisie, wydanie ma: 1. zaznajomić badaczy z faktycznym stanem rękopisu, 2. podać, o ile to jest możliwem, logiczną, opartą na danych pozytywnych, rekonstrukcyę dzieła, stan, w jakimby ono się znalazło, gdyby twórca mógł być ostatecznie je wykończyć. Opis stanu rękopisu powinien być 1. formalny (opis papieru, formatu, rodzaju pisma, atramentu etc.), 2. wewnętrzny (rozmiszczenie tekstu, warianty i redakcyje odmienne, ich wzajemny stosunek itp.).

P. G. nie podaje żadnego zgoła opisu autografu. Brak paginacyi autografu, numeracyi wierszy według autografu itp. uniemożliwia zupełnie korzystanie z omawianego wydania w celach naukowych.

Gdy chodzi o tekst sam, z tego, cośmy wyżej powiedzieli, wynika, że powinien on odzwierciedlać wszystkie właściwości fonetyczne, lingwistyczne, ortograficzne itd. autora. Przyczem wszystko, co stałe, musi być bezwarunkowo zachowane, co chwiejne z powodu nie-

uświadczenia sobie właściwych prawideł, faktami danymi rządzących, winno być podane właśnie w tejsamej chwiejności, wszystko wreszcie, co błędne, pomyłone, zmienione itp. z powodu niedopatrzności, szybkości w pisaniu itd., a więc wyjątkowe, może być przez wydawcę zmienione, o czym wszelako badacza w komentarzu powinien każdorazowo uwiadomić. Takimi prawidłami kierował się W. Lutosławski w krytycznym wydaniu „Genezis z Ducha“.

W nocie do *Ge* (str. 1.) objaśnia p. G.: „Interpunkcyja dodana“. Jak interpunkcyja zmienia całą architektonikę stylu pisarza, na to zwrócił już uwagę Lutosławski w przedmowie do przytoczonego wyłania. Czy p. G. nie dał się przekonać?

Jeden charakterystyczny przykład: Każdy czytający „Zawiszę“ zauważyć musiał kropki w każdym niemal wierszu na każdej stronie zachodzące. Nie oznaczają one nic zgoła, do żadnego celu nie służą i przez to właśnie są znamienne. Znamionują namysł w czasie pisania w doborze myśli czy słów, w czasie którego ręka bezwiednie kresliła kropki. W autografie są często 3 kropki, częściej 4, rzadko 5, wyjątkowo więcej 6—7. Rytm ręki przy pisaniu 3 kropek jest  $\_ \cup \cup$ ,  $\cup \cup \_$ , albo  $\cup \cup \_$ , przy 4 zaś  $\_ \cup \_ \cup$  lub  $\cup \cup \_$ . Różnica więc jest, i to znaczna. P. G. czasem kropki opuszcza, czasem zamienia na inny znak przestankowy, zresztą stale kładzie 3 kropki.

Śl. zawsze kończy narzędnik rodz. męskiego i nijakiego przym. i zaimków w liczb. poj. na ym, w l. mn. na emi. P. G. czasami przez przeoczenie (np. 186 str. w. 5) właściwość tę zachowuje, zresztą stale „poprawia“ (np. str. 34 w. 1. zd.; str. 35 w. 1 i 14; str. 36, 14; str. 40, 14 i 16; str. 41 w. 4, 10; str. 48 w. 2 zd.; str. 50 w. 1 zd. itd.). Śl. pisze prawie zawsze: „Jagiello“, zawsze „Cessarz“ (z kilku ledwie wyjątkami) — p. G.: „Jagiello“, „cesarz“, nie ostrzegając wcale czytelnika; Śl. zaczyna imiona własne bardzo często literą małą, czy też używa takichsamych znaków dla dużych i małych liter, że ich odróżnić nie można; faktem, który każdy w autografie skonstatować może, jest, że Śl. czasami zaczynał imię własne literą i poprawiał na dużą: p. G. postępuje z taką dowolnością jak Śl., ale w większej części przeciwnie, niż Śl. Słowacki pisał „bliski“ itp., p. G. poprawia źle na „blizki“; Śl. pisze „Polszcze“ p. G. „Polsce“, Śl. pisze „te“ w 1. i 6tym przypadku roz. nij. liczb. poj. zaimka wsk., co jako charakterystyczne zaznacza w wyd. „Anhellego“ dr. Hahn (str. 73) p. G. poprawia na „to“; Śl. „imie“, „xiąże“, „pachole“ — G. „imię“, „książe“, „pacholę“ itd. itd. Gdy do tego wszystkiego dołączymy setki błędów w odczytaniu tekstu, dostaniemy dokładny obraz wydania.

W myśl uwag poprzednich podaję niżej wszystkie (o ile mogłem dostrzec) błędy i odstępstwa od tekstu w wyd. p. G. (pomijając już wyżej wspomniane: „Jagiello“ i „Cessarz“, ów narz. przym. i zaimków, dodanie nazwisk osób mówiących, znaków dyakrytycznych, gdzie ich brak u poety z powodu pośpiechu w pisaniu, tudzież interpunkcyę). Przyczem, aby nie zwalano błędów na składacza (wydawca jest i za

korektę odpowiedzialny!), zestawiam teksty *Ga*, *Gb*, *Gc* i *Gd* tudzież Rychtera (które mogło być p. G. przy wydawaniu pomocne), Kraków 1889=*R.* z autografem=*A.* Jeżeli gdzie nie wszystkie wydania zestawiono, t. zn., że w niewymienionem niema danego ustępu.

*Gc* 3, 1 *Ga Gb R* wielka przez — *A*, wielka a przez; *Gc* 3, 8 ni ścnił — *A R Ga Gb* ani ścnił; *Gc* 6, 10 *Ga Gb* sfuka — *R A* zfuka; *Gc* 6, 3 zd. *Ga Gb R I* z pola — *A I* s pola; *Gc* 6, 1 zd. *Ga Gb* boże — *R A* Boże; *Gc* 7, 6 *Ga Gb R* trocki — *A* Trodzki; *Gc* 7, 6 *Ga Gb R* lidzki — *A* Lidzki; *Gc* 7, 4 zd. *Ga Gb R* Bah — *A* Bach; *Gc* 8, 1 *Ga Gb* byle *R* łatwo *A* lada; *Gc* 8, 6 zd. *Ga* cary — *A* Cary; *Gc* 9, 20 *Ga R* wjechał — *A* wiechał (pisownia wyjątkowa, jeszcze w paru miejscach); *Gc* 10, 2 *Ga Gb R* chrzestem — *A* chrestem (por. str. 13 w. 4 zd. „Przez krzyża świętego znak | Dając spokojność... i zdrowie“) *Gc* 10, 5 zd. *Ga Gb* słowo nieodczytane — *A R* zrobiona; *Gc* 15, 7 *Gb* acanem — *Ga R A* Acanem; *Gc* 15, 7 zd. *Gb* aść — *Ga R A* Aść; *Gc* 16, 2 *R* tajemnicze — *Ga Gb A* tajemniczej; *Gc* 19 Nadpis: Odsłona — *Ga Gb A* Scena II.; *Gc* 19, 1 zd. *Gb R* Herr — *Ga A* Her; *Gc* 21, 4 zd. *Gb* onej — *R A* owej; *Gc* 22, 3 zd. *Gb* pieśni *Ga* piersi — nonsens: pieśni lub piersi narożne?! — *A* końców; *Gc* 22, 2 zd. *Ga Gb I* z pieśni — *A Z* tych pieśni; *Gc* 26, 1 zd. *Gb R* biskup — *Ga A* Biskup; *Gc* 27, 4 *Ga Gb R* to — *A* te; *Gc* 28, 6 *Gb* Szlązki *Ga* Szlązki — *A* Szlązki; *Gc* 28, 2 zd. *Ga Gb* Malborkiem — *A* Malborkiem; *Gc* 29, 3 zd. *Gb* pomieszaniu — *Ga A* pomieszaniu; *Gc* 30, 7 *Ga Gb* siedzi — *A* siądzie; *Gc* 30, 9 *Ga Gb* to — *A* te; *Gc* 30, 11 *Ga Gb* według — *A* podług; *Gc* 30, 5 zd. *Ga* Waryata — *Gb A* Warjata; *Gc* 30, 3 zd. *Ga Gb* linię — *A* linią; *Gc* 31, 3 zd. *Ga Gb* wiersz niewykończony, należało uzupełnić z redakcyi przekreślonej: „Jak kalendarz co zawsze co roku i stale“ (nb. uwiadamiając w komentarzu krytycznym); *Gc* 31, 2 zd. *Ga Gb* czasu — *A* czarne (p. G. nie rozumie tego miejsca: Śl. bierze porównanie z kalendarza, gdzie dni powszednie wydrukowane czarnemi, świąteczne czerwonymi czcionkami, na marginesie zaś zamieszczone znaki zodyaku); *Gc* 31, 1 zd. *Ga Gb* i dni — niepotrzebne, bo dni w wierszu poprzednim — *A* idzie; *Gc* 33, 8 *Gb* [Wyrażnie] — *Ga A* (Wyrażnie) t. zn. słowo przekreślone, a nie dodane; *Gc* 34, 3 *Ga Gb* Lirenko — *A* Lawreczko (przecież Lirenka nie jest córką, tylko służącą Sanockiego); *Gc* 34, 6 *Gb* jeźlibys *Ga* jeźlibys — *A* jeźleś; *Gc* 34, 1 zd. *R* nagryźć — *Ga Gb A* nagryść; *Gc* 35, 6 zd. *Ga Gb* Lawrzanki — *R* Laureczki — *A* Lawreczki; *Gc* 36, 5 *Gb* posadzim — *Ga R A* posadzisz; *Gc* 36, 9 na piersiach — *Gb* z piersiach — *Ga R A* w piersiach; *Gc* 36, 14 *Gb* bóstwo ubrane *R* bóstwa zebrane — *A* bóstwa ubrane; *Gc* 37, 5 zd. Atrydzi — *Ga Gb R A* Atrydy; *Gc* 40, 2 *Gb R* bo — *Ga A* Bo; *Gc* 40, 6 *Gb R* blisko — *Ga A* blisko; *Gc* 41, 14 *Gb* z sercem — *Ga R A* z serca; *Gc* 44, 5 *Ga Gb* mam — *R A* me; *Gc* 44, 5 *Ga* pełen — *Gb R A* pełny; *Gc* 44, 6 *Ga Gb* shukane — *RA* zhukane; *Gc* 44,

9 *Gb* Płoną — *Ga R A* Staną; *Gc* 44, 10 *Gb R* Jezus Marya! — *Ga A* Jezu Marya!; *Gc* 48, 3 zd. *Gb* filozofa — *A* Filozofa; *Gc* 51 przed w. 7 po (Laura wchodzi) podobnie *Gb*, wypuszczony wiersz *A* „Proszę Waszmości... gadaj z panią naszą“; *Gc* 52, 3 zd. *Gb* jubilerstwie — *A* Jubilerstwie; *Gc* 52, 2 zd. *Gb* jubiler — *A* Jubiler; *Gc* 52, 2 zd. *Gb* trochę — *A* troską (jedynie dopuszczalne!); *Gc* 53, 5 panuje — *Gb A* panuję; *Gc* 53, 8 *Gb* szumią — *A* szemrzą; *Gc* 54, 11 *Gb* Janie czyś zdrów — *A* Janie czy zdrów; *Gc* 55, 5 zd. *Gb* żrenicy — *A* żrennicy; *Gc* 56, 11 zd. Z pomieszany — *Gb A* Z pomieszzanemi; *Gc* 56, 5 zd. *Gb* wrócimy — *A* wróciemy; *Gc* 57, 11 *Gb* i sam — *A* a sam; *Gc* 57, 4 zd. *Gb* Na południu — *A* Nad południem; *Gc* 59, 1 *Ga* mówcie — *Gb A* mówcież; *Gc* 59, 4 Prawda — *Ga Gb A* Prawdaż; *Gc* 60, 4 *Ga Gb* pomieszanych — *A* pomieszanych; *Gc* 65, 1 Jeśli *Ga* Jeżeli *Gb* Jeżeli — nie ma wcale w *A* tylko: „Gdyby“, należało raczej zachować pierwotne „mogło“ zamiast późniejszego „może“, niż dodawać słowo całkiem autografowi obce; *Gc* 66 nadpis: Scena. — *Ga Gb A*: Scena 1.; *Gc* 67, 5 *Ga Gb* te — *A* to; *Gc* 67, 7 *Gb* perekopskimi cary — *Ga* perekopskimi Cary — *A* perekopskimi Cary; *Gc* 67, 11 Ciągłe — *Ga Gb A* Ciągłe; *Gc* 67, 12 *Ga Gb* słowo nieodeczone — *A* kochanym; *Gc* 67, 16 i borach — *Ga Gb A* i w borach; *Gc* 67, 17 *Gb* szatą — *Ga A* stałą; *Gc* 67, 2 zd. *Ga Gb* Gdzie pod brzożami — *A* Pod brzożami gdzie; *Gc* 68, 2 *Gb* w myśli — *A* w mgle; *Gc* 68, 7 *Gb* Grunwaldem — *A* Grundwaldem; *Gc* 68, 9 *Gb* państwa rzymskiego — *Gd A* Państwa Rzymskiego; *Gc* 68, 3 zd. *Gb Gd* rusko — *A* Rusko; *Gc* 69, 2 *Gd* chrześcijaństwo *Gb* chrześcijaństwo — *A* Chrześcijaństwo; *Gc* 69, 13 *Gb Gd* ojczyźnie — *A* Ojczyźnie; *Gc* 69, 3 zd. *Gb Gd* Manfred — *A* stale Manfredi; *Gc* 70, 4 *Gb Gd* usiane — *A* zasiane; *Gc* 70, 13 *Gb Gd* żelazie — *A* żelazie; *Gc* 70, 18 *Gb Gd* zbiega — *A* zabiega; *Gc* 70, 22 *Gb Gd* ruskiej — *A* Ruskiej; *Gc* 71, 2 *Gb Gd* na kolanach — *A* nakolanek; *Gc* 71, 3 *Gb Gd* między „na“ a „synu tęczy“ wypuszczono bez zaznaczenia słowo nieczytelne; *Gc* 71, 7 *Gb Gd* wypuszczono słowo — *A* brzmi: „ale na Perseusza skrzydlatym smoku“; *Gc* 71, 16 *Gb* czyni — *Gd A* czynią; *Gc* 72, 6 *Gb Gd* włóczągów — *A* (tu i części) włóczągów; *Gc* 72, 7 *Gb* wlokąc — *Gd A* wlejąc; *Gc* 72, 8 *Gb* głos luźny (?!) — *Gd A* lirny; *Gc* 72, 12 *Gb* czech — *Gd A* Czech; *Gc* 72, 4 zd. *Gb Gd* Grunwaldem — *A* Grundwaldem; *Gc* 72, 3 zd. *Gb Gd* Waspana — *A* Wacpana; *Gc* 81, 4 *Gb Gd* rzymski — *A* Rzymski; *Gc* 81, 5 chrześcijaństwa *Gb* chrześcijaństwa — *Gd A* Chrześcijaństwa; *Gc* 81, 3 zd. *Gb Gd* starosta — *A* Starosta; *Gc* 81, 2 zd. *Gb* Przydomek — *Gd A* Przydomku; *Gc* 82, 2 chrześcijaństwo *Gb* chrześcijaństwo — *Gd A* Chrześcijaństwo; *Gc* 82, 5 *Gb Gd* jeżeli — *A* jeśli; *Gc* 84, 1 *Ga Gb* fiołki — *A* fijołki; *Gc* 86, 8 *Gb* tu — *Ga A* to; *Gc* 86, 7 *Ga Gb* słowo nieodeczone — *A* W kolcu; *Gc* 87, 6 niesie — *Ga Gb A* zniesie; *Gc* 87 po w. 9 *Ga Gb* opuszczono wiersz *A*: „I do miłości zachęca“; *Gc* 88, 5 *Ga Gb* słowo

nieodczytane — *A* wypróżnić; *Gc* 88, 8 *Ga Gb* duchem — *A* uchem (Pierwotnie brzmiał dwuwierz: „Gwiazdy... których ja nie widzę | Ale uchem słyszę w locie); *Gc* 88, 1 zd. samym w oczach — *Ga Gb A* w samych oczach; *Gc* 89, 4 zd. *Ga Gb* którą — *A* w którą; *Gc* 89, 1 zd. *Gb* Vivat — *Ga A* Wiwat; *Gc* 90, 2 *Ga Gb* Lilia — *A* Lilija; *Gc* 90, 8 *Ga Gb* wyraz nieodczytany — *A* wiedzą; *Gc* 91, 7 nienaruszone — *Ga Gb R A* nieruszone; *Gc* 91, 7 *Ga Gb* akwilonem *R* Akwilonem — *A* akwillonem; *Gc* 92, 9 *Ga Gb* „A na nich czarne ruszają się krzyże“, wiersz należący do poprzedniej redakcyi, winien być wykreślony, gdyż psuje myśl a nadto rym się powtarza dalej; *Gc* 92, 13 hyże — *Ga Gb A* krzyże; *Gc* 93 po w. 4 *Gb* opuszczono słowo — *R A* brzmi: „Lirenka wchodzi: Panienko... Laura: Cóż tam?...“ itd.; *Gc* 93, 4 *Gb* Tego — *A* Twego; *Gc* 94, 8 zd. *Gb* są — *R A* to; *Gc* 95, 2 zd. nie dozwolona *Gb* nie zgłębiona *R* co z głębi łona — *A* nie z głębi łona; *Gc* 96, 4 zd. a ta blacha — *Ga Gb A* ta blacha; *Gc* 97, 4 *Ga Gb* mię — *A* mnie; *Gc* 97, 6 *Ga Gb* Energia — *A* Energija; *Gc* 97, 7 *Ga* Honoru, który na twarzy *Gb* Honor, który na twarzy — *A* Honoru... która (sc. energija) na twarzy; *Gc* 97, 4 zd. *Ga Gb* pięćset cztery — *A* pięćset i cztery; *Gc* 98, 10 i 11 *Ga Gb* trzeszczęć, wrzeszczęć — *A* trzeszczyć, wrzeszczyć; *Gc* 100, 4 zd. *Gb* i pokazał że łeb *Ga* i pokazał się łeb — *A* i pokazywał że łeb; *Gc* 101, 7 *Ga Gb* rozmowie — *A* namowie; *Gc* 101, 13 *Ga* gestem — *Gb A* giestem; *Gc* 103 po w. 1 *Gb* (całując rękę) *Ga* (całuje w rękę) *A* (całując w rękę); *Gc* 103, 5 zd. *Ga Gb* acanem — *A* Acanem; *Gc* 104, 9 *Ga Gb* mieszkanie — *A* mieszkanie; *Gc* 104, 10 *Gb* cerkwi — *Ga A* cerkwie; *Gc* 106, 6 zd. *Ga Gb* Zachodzi (!) — *A* Zachodni; *Gc* 106, 4 zd. *Ga Gb* mężczyzna — *A* męszczyzna; *Gc* 107, 6 zd. *Ga Gb* chodź — *A* choć; *Gc* 108, 8 *Gb* w łóżach (w łóżach nadrzecznych?) — *Ga A* w łóżach; *Gc* 108, 9 *Ga Gb* niebezpiecznych — *A* niebespiecznych; *Gc* 109, 8 *Ga Gb* o Pana — *A* o Panu; *Gc* 109, 9 *Ga Gb* słowa nieodczytane brzmia w *A*: „czart daj go szatanu“; *Gc* 109, 3 zd. *Ga Gb* „go“ dodane bez ostrzeżenia przez wydawcę; *Gc* 110, 5 *Ga Gb R* Zdaje mi się — *A* Zdaje się; *Gc* 110, 13 *Ga Gb* lilijowe — *R A* lilijowe; *Gc* 110, 5 zd. *Ga Gb R* wotywą — *A* wotywą; *Gc* 111, 7 nie jest polskie *Ga Gb* jest nie polskie — *A* jest nie polskie panie (p. G. przeoczył wyraz rymujący!); *Gc* 111, 8, 10, 12 *Ga Gb* Polsce — *A* Polszcze; *Gc* 112, 1 *Gb* wierzę — *Ga A* wieże; *Gc* 112, 2 bić... to raz się *Ga Gb* bić... raz się — *A* bić się... raz się; *Gc* 112, 14 *Gb* podstawa — *Ga A* jest sława; *Gc* 113, 2 *Ga Gb* stare — *A* stary; *Gc* 113, 7 zd. *Gb* korbą — *Ga A* korbę; *Gc* 114, 2 *Ga Gb* słowo nieodczytane — *A* starcze; *Gc* 114, 11 *Ga Gb* kalumnię — *A* kalumniję; *Gc* 114, 5 zd. *Ga Gb* Prawdziwe — *A* Prawdziwie; *Gc* 115, 7 *Gb* kalumnię — *A* kalumniję; *Gc* 115, 10 *Gb* turecki — *A* Turecki; *Gc* 115, 5 zd. *Gb* aby na grzbiecie — *A* aby ci na grzbiecie; *Gc* 116, 12 *Gb* odpierać się tureckiej — *A* opierać się Tureckiej; *Gc* 116, 15 *Gb* patrz więc — *A* Patrz więc;

*Gc* 116, 18 postawi — *Gb* postaci — *A* pozłoci; *Gc* 116, 2 i 3 zd. *Gb* imię — *A* imie; *Gc* 118, 5 *Ga Gb* wciąż — *A* więc; *Gc* 118, 4 zd. *Ga Gb* Haftowany — *A* Haftowaną (sc. chatę); *Gc* 119, 13 zd. Dla — *Ga Gb A* Do; *Gc* 119, 6 zd. *Ga Gb* Polsce — *A* Pol-szcze; *Gc* 120, 5 zd. *Ga Gb* słowo nieodczytane brzmi w *A* rzeczy-wiście: kwestarz; *Gc* 121, 5 zd. *Ga Gb* sekretarza — *A* Sekreta-rza; *Gc* 122, 3 *Ga Gb* na zięcia — *A* za zięcia; *Gc* 122, 4 *Gb* Rai — *Ga A* Roi; *Gc* 122, 9 *Gb* First *Ga* first — *A* Firszt; *Gc* 122, 3 zd. A. — *Ga Gb A* Ach; *Gc* 122, 2 zd. *Gb* Niemca — *Ga A* Niemca; *Gc* 123, 10 *Ga Gb* wyraz nieod-czytany — w *A* pożary; *Gc* 123, 3 zd. *Gb* płonąć — *Ga A* stanąć; *Gc* 124, 6 *Gb* Co — *Ga A* Bo; *Gc* 124, 9 *Gb* ubiera się — *Ga A* ubierze się; *Gc* 124, 11 koleczaste — *Ga Gb A* koleczate; *Gc* 124, 15 *Ga Gb* to grubiaństwo — *A* te grubiaństwo; *Gc* 126, 11 *Ga Gb* Przedrzeźnia — *A* Podrzeźnia; *Gc* 127, 4 *Ga Gb* Ach, a ja — *A* Ale ja; *Gc* 127, 2 zd. *Ga Gb* prośby — *A* proźby; *Gc* 128, 8 na wezglowie *Ga* na wezglowie *Gb* za wezglowie *A* za wezglowie; *Gc* 128, 4 zd. *Gb* panie — *Ga A* Panie; *Gc* 129, 5 czasem — *Ga Gb A* często; *Gc* 129, 2 zd. z sercem — *Ga Gb A* z serca; *Gc* 129, 1 zd. *Gb* turczyn — *Ga A* Turczyn; *Gc* 133, 14 zd. *Ga Gb* lada-co — *A* lada rznecz; *Gc* 133, 3 zd. Pod burzą i gwiazdą *Ga Gb* Pod burzą i pod gwiazdą — *A* Pod brzozą i pod gwiazdą; *Gc* 137, 5 i 6 Rege należałoby dla sensu poprawić jak *R* na Regi. Wprawdzie nie ma w *A* kropki nad *i*, ale to się trafia częściej; *Gc* 137, 5 zd. *Ga Gb* mospanie — *R A* Mospanie; *Gc* 138, po w. 5 *Ga Gb* opu-szczona wskazówka *A* (odchodzi); *Gc* 138, 9 *Gb* Imienia — *Ga R A* I miecza; *Gc* 138, 12 *Ga Gb* już czyste anioły — *R A* nieczyste Anioły (por. str. 45, w. 9—10); *Gc* 139, 4 zd. *Ga Gb* wołochito — *R A* wołokito; *Gc* 140, 9 *Gb* mnie — *Ga R A* nim; *Gc* 140, 14 *Gb* dziwne — *Ga R A* Dziwne; *Gc* 143, 3 *Ga Gb* który mi star-czy — *A* którzy mi staną; *Gc* 144 12 *Gb* archanioł — *Ga A* Ar-chanioł; *Gc* 146, 10 zd. *Ga Gb* tatarskie — *A* Tatarskie; *Gc* 146, 9 zd. Nie wołają... jak chrześcijany — *Ga* Nie wstają... jak Chrześc-ściany... — *Gb* Nie wołają... jak chrześciany... — *A* Nie wstają jak Chrześcijany; *Gc* 146, 4 zd. *Ga Gb* wyraz nie odczytany brzmi w *A* piórka; po tym wierszu opuszczono wiersz z *A*: „Albowiem jestem w potrzebie“; *Gc* 147, 6 *Ga* jej — *Gb A* ją; *Gc* 147 po w. 10 *Gb* opuszczono następujące zdania *A*: „— Jedzie do Cessarza Zyg-munta . . . . któremu się obiecał z pomocą przeciw Turkom?... — Tak pani moja...“; *Gc* 147, 5 zd. *Gb* nielitościwy, iżby — *A* nielitośny aby; *Gc* 147, 3 zd. *Gb* jeżeli — *A* jakie; *Gc* 148, 4 *Gb* tatarskie — *A* Tatarskie; *Gc* 148, 6 kapelana — *Gb A* kapellana; *Gc* 149, 5 *Ga Gb* tracimy — *A* stracimy; *Gc* 149, 12 *Ga Gb* Smutniejszy — *A* Smętniejsz; *Gc* 150, 3 *Gb* bramę twego — *Ga* bramę tego — *A* bramy twego; *Gc* 150, 4 *Ga Gb* niemą i głuchą — *A* nieme i głuche; *Gc* 150, 17 *Ga Gb* stuka — *A* stłuką; *Gc* 150, 19 *Ga Gb* czarodziejska sztuka — *A* czarodziejską sztuką; *Gc* 150, 22 *Gb*



jednodniową — *Ga A* jednodzienną (rym do senną!); *Gc* 151, 10 *Gb* stalsze — *Ga A* stalne; *Gc* 151, 13 z lwem spotyka *Gb* ze lwem spotyka — *Ga A* ze lwem spotka; *Gc* 151, 3 zd. *Ga Gb* pliszki — *A* ptaszki (t bez kreski jak częściej!); *Gc* 152, 9 *Ga Gb* to — *A* te; *Gc* 153, 3 *Ga Gb* Pokoju — *A* Pokojem; *Gc* 154, 6 *Ga Gb* boży — *A* Boży; *Gc* 154, 7 *Ga Gb* Polsce — *A* Polsce; *Gc* 154, 17 *Ga Gb* opada — *A* spada (ilość zgłosek!); *Gc* 154, 6 zd. i 155, 1 *Ga Gb* liliowe, lilia — *A* lilijowe, lilija; *Gc* 154, 2 zd. *Ga Gb* z tą — *A* s tą; *Gc* 155, 8 zd. wiecznie — *Ga Gb A* wieczne; *Gc* 155, 5 zd. *Ga Gb* stary — *A* starcze; *Gc* 155, 1 zd. *Gb* Niemca — *Ga A* Niemca; *Gc* 156, 8 i 7 zd. *Ga Gb* Kurfirst, kurfirsćie — *A* Kurfirszt, kurfirsćie; *Gc* 157, 15 *Gb R* rozpaczne, w rozpaczy *Ga* rozpacznie, w rozpaczy — *A* rozpaczne, w rozpaczy; *Gc* 157, 16 *Ga Gb* miłosne — *R A* miłosne; *Gc* 157, 18 *Ga* jeżeli nieśmiertelne *Gb* jeżeli nieśmiertelne — *RA* jeżeli śmiertelne; *Gc* 159, 12 *Ga Gb* w puchach — *R A* w pierzach; *Gc* 159, 16 *Gb* mi — *Ga R A* im; *Gc* 159, 22 *Ga Gb* słowo nieodczytane *R* znużają — *A* zraniają; *Gc* 160, 7 zd. *Gb* bliskim — *Ga A* bliskim; *Gc* 160, 2 zd. *Ga Gb* tureckiego — *A* Tureckiego; *Gc* 161, 2 *Ga Gb* cesarza — *A* Cesarza; *Gc* 161, 1 zd. *Ga Gb* teraz — *A* Teraz; *Gc* 163, 2 *Ga Gb* ceremonia — *A* ceremonija; *Gc* 163, 5 *Ga Gb* miłosne — *A* miłosne; *Gc* 163, 10 *Gb* requiescat — *Ga A* requiescant; *Gc* 163, 15 moc — *Ga Gb A* vox; *Gc* 164, 6 *Ga Gb* głupcze — *A* głupiec; *Gc* 164, 7 *Ga Gb* kulbaczyć musiałem — *A* musiałem kulbaczyć (rym do uraczyć!); *Gc* 165, 15 ścian — *Ga Gb A* świec; *Gc* 167, 1 *Ga Gb* pacholę — *A* pachole; *Gc* 167, 1 zd. Cóż to znaczy — *Ga Gb A* Co to znaczy; *Gc* 168, 4 *Gb* w rozpaczy *Ga* z rozpaczy — *A* w rozpaczy; *Gc* 168, 13 *Ga Gb* aniołowie — *A* aniołkowie; *Gc* 168, 17 *Ga Gb* mię — *A* me; *Gc* 170, 10 *Gb* Tom — *Ga R A* Tam; *Gc* 170, 19 *Ga Gb* z wiatrem — *R A* wiatrom; *Gc* 172, 2 zd. *Ga Gb* cudowi — *R A* czarowi; *Gc* 173, 8 *Ga Gb* mojemu — *R A* swojemu; *Gc* 173, 10 *Gb* Pot wystąpił mu — *Ga R A* Pot mu wystąpił; *Gc* 174, 3 *Ga Gb* wieniec — *R A* rumieniec; (Odtąd nie wciągamy w zestawienie *Gb*); *Gc* 174, 9 *Ga* pisane *R A* pisano; *Gc* 175, 2 *Ga* słyszeć *R* słyszysz — *A* słyszyć; *Gc* 176, 7 *Ga* k... *R* taką — *A* k...ą; *Gc* 180, 5 zd. I znowu — *Ga A* I znów; *Gc* 180, 5 zd. *Ga* w pole — *A* w polu; *Gc* 180, 4 zd. *Ga* pojedziemy — *A* jedziemy; *Gc* 180, 3 zd. ojczyznę — *Ga A* Ojczyznę; *Gc* 180, 1 zd. w Niemczech — *Ga A* w Niemcach; *Gc* 181, 1 *Ga* tu — *A* to; *Gc* 181, 5 aby — *Ga A* abyć; *Gc* 181, 9 dzwoń — *Ga A* Dzwon; *Gc* 181, 6 smutno — *Ga A* smętno; *Gc* 183, 1 *Ga* imię — *A* imie; *Gc* 185, 6 których starosta — *Ga A* których mu starosta; *Gc* 185, 3 zd. *Ga* wśród — *A* śród; *Gc* 186, 7 *Ga* słowo nieodczytane — *A* różane; *Gc* 186, 9 zbliżające się do obozu — *Ga A* zbliżającego się obozu; *Gc* 186, 13 *Ga* pomieszanie — *A* pomięszanie; *Gc* 186, 17 Głuptasem *Ga* głuptasem — *A* Głuptaszem; *Gc* 187, 4 przysłany Wasz-

mości — *Ga A* przysłany do Waszmości; *Gc* 187, 5 *Ga* tureckiego — *A* Tureckiego; *Gc* 188, 2 zd. zakrywawaj (oczywista pomyłka druku) — *Ga A* zakrywaj; *Gc* 189, 2 roslęm — *Ga A* wyrosłem; *Gc* 189, 6 *Ga* gdybym — *A* gdyby; *Gc* 189, 7 *Ga* mię — *A* mnie; *Gc* 189, 3 zd. *Ga* i honorem... — *A* i honorem rycerza....; *Gc* 190, 7 *Ga* Marya — *A* Marja; *Gc* 191, 3 dobrodziejstwo — *Ga A* dobro; *Gc* 191, 7 *Ga* niebezpieczeństwo — *A* niebezpieczeństwo; *Gc* 191, 9 zd. pod mężczyzny *Ga* pod giermka, pod mężczyzny — *A* pod giermka, pod mężczyzny; *Gc* 191, 3 zd. *Ga* wotum — *A* wotum; *Gc* 192, 3 *Ga* murów... Położę się — *A* murów... w kłębuszek się zwinę... położę się; *Gc* 192, 3 zd. *Ga* poduszkę... kładę — *A* poduszkę... a pod poduszkę... kładę; *Gc* 193, 1 u góry — *Ga A* w górze; *Gc* 193, 5 *Ga* i wróci — *A* a wróci; *Gc* 193, 6 się posilić — *Ga A* się może posilić; *Gc* 193, 14 *Ga* cesarza — *A* Cessarza; *Gc* 193 nadpis: Trynitarz. Później Laura — *Ga A* Trynitarz i Laura; *Gc* 194, 1 *Ga* ojeze — *A* Ojeze; *Gc* 194, 3 *Ga* w kaplicy — *A* w namiocie (rzecz przecież dzieje się w obozie!); *Gc* 194, 10 ona być bliską — *Ga A* ona już bliską być; *Gc* 195, 5 *Ga* szatan — *A* Szatan; *Gc* 195, 6 z krzyża... a tyś — *Ga* z krzyża... krwią pisał... a tyś; *Gc* 195, 5 zd. słowo ewangelii *Ga* słowo z ewangelii — *A* słowo z ewangelii; *Gc* 196, 2 zd. przywiązałem się — *Ga A* się przywiązałem; *Gc* 197, 1 gdzieś — *Ga A* gdzież; *Gc* 197, 12 zd. trynitarzen *Ga* Trynitarzem — *A* trynitarzen; *Gc* 197, 10 zd. najprzód — *Ga A* naprzód; *Gc* 198, 6 mię przenikał *Ga* mię przeniknął — *A* mnie przeniknął; *Gc* 198 *Ga* po ostatnim wierszu opuszczono z *A*: Przegrywa...

Do porównania tego nie weszły 4 ustępy: 1. str. 73—80. 2. str. 141. 3. str. 176—180. 4. 199. ponieważ mimo najtroskliwych poszukiwań w całym autografie śladu ich nie znalazłem. Być może, że mieszczą się one w innym autografie, w nocie do *Gc* jednak (str. 1.) mówi wydawca tylko o rękopisie l. Inw. 1792 teka I. nr. manusk. 7. Dr. H. Biegeleisen w przedmowie do swego wydania „Samuela Zborowskiego“ (str. 19.) pisze: „Kartę siódmą, jako należącą do „Zawiszy Czarnego“ opuściłem“. Przeglądałem starannie cały autograf „S. Zb.“, ale takiej karty siódmej nie znalazłem.

Z zestawienia powyższego wynika, że: po 1. Nie mamy dotychczas żadnego poprawnego tekstu „Zawiszy Czarnego“; 2. Tekst *R* jest w niektórych miejscach poprawniejszy od *G*. t. zn. przy odczytywaniu tekstu nie uwzględniał p. *G*. zupełnie tego wydania; 3. z wydań p. Górskiego najpoprawniejsze są pierwotne *Ga* i *Gd*, późniejsze, rosnąc w objętość, tracą na poprawności.

Widzieliśmy poprzednio, że w przedmowie do *Ga* zapowiadał p. *G*. edycję krytyczną książkową, z uwzględnieniem wszelkich zmian. Tymczasem w nocie do *Gc* czytamy: „Uwzględniłem warianty i rzuty redakcyj odmiennych; opuściłem natomiast przekreślenia drobne. Sam tekst, ułożony w ciąg jednolity, drukowany jest pi-

smem jednego rodzaju; warianty i redakcyje odmienne — pismem mniejszem; trzecie pismo zastosowano do kilku ustępów przekreślonych, które dla ich zalet pomieściłem“. Zgoda! ale chyba p. G. nie rości żadnych pretensyj do naukowości swego wydania. Spisałem cały zeszyt wariantów, nie wydanych przez p. G., wśród których znajdują się dłuższe pierwszorzędnej piękności, przez niego pominięte.

Sprawiedliwość każe mi zanotować, że drobniejsze warianty p. G. uwzględniał w *Gb*, dopóki mu stało o cierpliwości w odcyfrowywaniu wszystkich miejsc pokreślonych. Ale jak te warianty wyglądają! Oto *Gb* (II. 3. 51) podaje pierwszy rzut wstępu 11-wierszowy i według p. G. nierymowany. Tymczasem z mnóstwa przekreśleń wy dobyłem całkiem prawidłową sekstynę (około  $\frac{1}{4}$  dramatu pisana sekstyną lub oktawą!):

Złamali się o czarne szwadrony krzyżaków  
Słyszecie — szcęk... to walka czarna pod Grunwaldem  
Słońce złote za chmurą... czarnych śmierci ptaków...  
Tam we mgle północ siedzi z więźcycowym skaldem  
I smętną dusz girlandę... bierze w mgły czerwone  
Drogie duchy rycerzy... konać nauczone...

Strofę tę poeta przekreślił, a na miejsce jej rozpoczął nową: .

Złamali się o czarne szwadrony krzyżaków  
Słyszecie — szcęk... walka {się} pod Grunwaldem toczy  
Słońce się ęmi za czarną tą girlandą ptaków  
I końcem szcerwienionych zachodnich warkoczy

Oczywiście drugi wiersz autografu czytam:

Słyszecie — szcęk... (to)\*\* walka (czarna)\*\* pod Grunwaldem [toczy]\*\*

i odpowiednio resztę. Parę innych przykładów:

W *A* mówi Jagiełło:

Temu kto ma hełm z kwasem albo wodą  
Dam zamek Trodzki — albo zamek Lidzki  
(Oba ruina są... ten kto ma wodę  
Widać że myśli o (jutrze)[sobie....] więc będzie  
Z tych ruin pewnie stawiał zamki młode  
Zapaśne...)\*

*Gb* (II. 3, 58) czyta: „O tu misy są...“ zamiast: „Oba ruina są...“, mimo, że dalej dobrze: „Z tych ruin“; albo *Gb* (II. 3, 123) „Łańcuch...“ — *A* „Łańcuchem“; niepoczuje — *A* niepanuje; *Gb* (II. 4, 7) krwawą — *A* łzawą itd. itd.

Najgorsze jednak, że p. Górski nie był na tyle sumienny, aby wszystkie ustępy, wiersze i słowa przekreślone przeczytać: Zaznaczyłem wyżej, że na str. 146. w. 4 zd. nie odczytał p. G. jednego słowa (nie przedstawiającego zresztą zbyt trudności w odczytaniu) i opuścił cały wiersz (wiersz w dodatku rymujący!). Rzuca na to ciekawe światło autograf, gdzie dziwnym dla p. G. zdarzeniem wiersz ten znalazł się na początku przekreślonego ustępu (cały ten ustęp w *Gc* pochodzi z redakcyi drugiej, wpisanej między wierszami pierwotnej, którą przekreślono wiersz za wierszem, podczas gdy dalszy ciąg przekreślony tylko jedną linią pionową), którego odczytania oczywiście p. G. za obowiązek sobie nie poczytywał.

2. Na str. 86 (p. wyżej!) nie odczytał wydawca słowa: W kolcu. Rzeczywiście zwrot trochę dziwny: „A tyż to, w garnku ze stali, | W kolcu gdy wzrok wyjaszczurzysz“. Byłby je odczytał z pewnością, przeczytawszy redakcyę przekreśloną:

(Wszak ty... w twym garnku ze stali  
Z kolcem... gdy się zakapturzysz  
I wdziejesz drucianą koszulę  
Choć wyglądasz na babulę  
Wszak to)

Trzeci wreszcie najdosadniejszy przykład: Na str. 150 (p. wyżej) czytamy:

Wszakże to raz nędza puka  
Goniona srebrną zamiecią,  
Nędza... której twarz jak złoto,  
A srebrny włos leci z głowy,  
A kość wychudła udaje  
Wizerunek Chrystusowy.  
Więc gdy śnieg — wiatr — i wron zgraje  
Czarną i błękitną chmurą  
Gonią za taką figurą....  
Pełne bożej wspaniałości  
I ten posąg z żółtej kości  
O bramy rzuciwszy stuka,  
Jabym rzekł: idź nędzo dalej,  
Bo tu czarodziejska sztuka  
Uśpiona w trumnie z koralu  
I złota... dziewczyna leży....

Cóż to wszystko znaczy? Owo: „I ten posąg o bramy rzuciwszy stuka“? co ten posąg rzuca? albo kto stuka? chyba nie „śnieg — wiatr — i wron zgraje“, które „gonią“. A później owa czarodziejska sztuka — uśpiona dziewczyna? Ależ należy to poprawić na „stłuką“ i „czarodziejską sztuką“, a nonsensów tych byłby wydawca unikał,

odczytawszy przekreślone „złamię“, na miejsce którego poeta dopisał „stłuką“.

Sądzę, że to wystarczające.

Należałoby się wkończu zastanowić nad samym układem tekstu i scen w wydaniu omawianem. P. G. układa je na ogół dobrze, kierując się logiką wewnętrzną akcji i stanem autografu. Czasem nie zgodziłbym się na dobór czcionek (t. zn. na ocenę stanowiska danego szczegółu w ogólnej architektonice dramatu). Tak n. p. scenę na str. 59—60 uważam za początek wariantu str. 45—49 (chóry nawet zupełnie podobnie się zaczynają): należało więc wydrukować takimi czcionkami, jak str. 50—58. Ale to mniejsza. Nie mogą wydawcy odmówić słuszności, gdy w *Gc* — wbrew *Ga* i *Gb* — umieszcza ustęp: „Śni mi się jakaś wielka a przez wieki idąca“ na samym początku dramatu, ale zaznaczyć należało, w którym miejscu on się w *A* znajduje, gdyż szczególnie ten może być podstawą do snucia rozmaitych wniosków.

Inaczej przedstawia się sprawa ze sceną na str. 59—60, wydrukowaną tutaj odmiennie, niż w *Ga* i *Gb*, gdzie umieszczono najpierw „Chorus“, później zaś słowa Gniewosza: „Szanowne pacholeta“ etc. Rozumiem, że wydawcy chodzilo o to, aby scenę fragmentaryczną zaokrąglić, co osiąga właśnie przez umieszczenie Chóru na końcu, ale, czyniąc to, wydawca 1. okazuje niezrozumienie właściwej roli Chóru, wprowadzającego w akcję (por. np. Chorus str. 5—7). 2. gwałci intencje poety. W *A* bowiem znajduje się „Chorus“ na k. 13 in., następuje (przekreślona) rozmowa Gniewosza z Dziadem, ogłoszona (błędnie) przez *R* (str. 223—5) potem sub fin. powyższe słowa Gniewosza.

Druga kwestya dotyczy ustępu, ogłoszonego przez p. G. na str. 68—72 i 81—82. Przedewszystkiem nie wiem, z jakiej racji są one tak tu, jak w *Gb* rozdzielone, skoro w *A* stanowiąc jedną scenę, znajdują się razem, bez żadnej przerwy na k. 16 i 17 i tak też były wydane w *Gd*. Ustęp ten na str. 81—2 najniepotrzebniej przerywa 2 sceny 73—80 i 83—92 najściślej z sobą związane. A wreszcie scena cała pochodzi najwidoczniej z redakcyi odmiennej, odnosi się do innego pomysłu, skoroż Zawiszę spotykamy u cesarza przed przybyciem Sanockiego. Świadczy za tem także i stan *A*. Scena ta znajduje się bowiem na arkuszu luźnym, w który włożona 1 luźna karta. Są to k. 15, 16 i 17. Na k. 15 (której większa część podłużnie oddarta) umieszczony koniec ustępu na str. 66—7 (str. 67 od w. 8 zd.) i dalszy ciąg jego (przekreślony). Na odwrocie początek sceny, w której Filistyn do Laury przyprowadza giermków Zawiszy (nieprzekreślony), i końcowe strzępki „Beniowskiego“ (poematu) rymowane *a a b b* itd. Na k. 16, 16 v. i 17 znajduje się rzeczona scena. K. 17 v. wolna, jest w środku zamalowana różnokolorowymi kredkami, z lewego boku napis atramentem, pismem Słowackiego: „Zawisza Czarny“ (podkreślony) i 2 adresy u góry: Komirowski Rue Duphot No. 20. Sobolewski Lepelletier 3 (lub 9). Prawdopodobnie więc był

to arkusz i karta luźna, na której później Śl. dopisał koniec ustępu z k. 14. Wobec tego niema żadnych podstaw, aby scenę tę umieszczać tam właśnie, gdzie p. G. Byłbym owszem za tem, aby ją umieścić na końcu wydaniu, z zaznaczeniem wszelako, gdzie się w *A* znajduje.

Po trzecie nie godzę się na umieszczenie sceny, ogłoszonej przez p. G. na str. 190—2. Wydawca pisze w przyp. do str. 192: „Ustęp ten, pomieszczony w tem miejscu, staje się więcej zrozumiały. Ze wzmianki jednak o „murach“ i ze słów „bardziej do worka niż do człowieka podobny...“ wnosić wypada, że obecny tu Trynitarz, brat Starosty Sanockiego, występuje już w zamku Laury pod przebraniem dziada, dochodząc tam czasami z pobliskiego klasztoru Ojców Trynitarzy“.

Istotnie, domysł — twierdzą to wbrew zdaniu dr. Hahna (Pam. Lit. II. 681) — całkiem słuszny. Mamy bowiem 2 redakcyje, z których w pierwszej Filistynem jest Trynitarz, w drugiej Manfred, a więc 2 odmienne pomysły (podobnie, jak np. sceny na str. 37—49 i 53—60). Ale jakże wobec tego scena, umieszczona na nieswojem miejscu, ma się stać bardziej zrozumiałą? Mojem zdaniem powinna ona być umieszczona tuż przed sceną na str. 115—6. W *A* bowiem znajduje się ta scena z Trynitarzem i Mandułą na k. 26. Po ostatnich słowach tej sceny zaczyna się ustęp (nieprzekreślony, a przez p. G. pominięty), stanowiący nowy wariant (prozą) rozmowy Laury z Zawiszą z owym kalamburem „Lawra“ itd., poczem idzie przekreślony początek rozmowy między Zawiszą a dziadem (k. 26 vb. fine) rozmowy, powtórzonej na k. 25. Logicznie rozmowa ta powinna następować po rozmowie Trynitarza z Mandułą, pod wpływem której Trynitarz za wszelką cenę stara się Zawiszy z zamku się pozbyć. Taksamo zaś jest i formalnie w *A*. Wystarczy tylko arkusz przewrócić na drugą stronę (tak, by szła najpierw k. 26, potem 25: paginacja, nie pochodząca od poety — bałamutna). Dostaniemy w ten sposób: a) naturalne, logiczne następstwo b) następstwo formalne (po przekreśleniu początku rozmowy scena zaczęta na nowo) c) pierwotne zgięcie arkusza ostre i naturalne oddalenie pisma od brzegu (przeciwnie niż dzisiaj) t. zn. przywróci się arkusz do pierwotnego stanu.

Po czwarte przedmiotem kwestyi jest ustęp, ogłoszony przez p. G. na str. 141. Fragmentu tego, jak również drugiego ze str. 199 (p. wyżej!) nie znalazłem w *A*. Wydawca odnosi go do wyjazdu Zawiszy z zamku: opisuje on tymczasem wyjazd Zawiszy — na śmierć. Godne uwagi ww. 7—4 zd.:

„A jeśli piosenek kupiec  
O piosnkę moją zapyta,  
Powiedzcie, że z nim jeden głupiec  
Zginął i giermek kobieta...“

Zawisza już teraz wie, kim jest Manduła. Przypomnieć sobie należy słowa Manduły (str. 176).

Przed śmiercią swoją... na jedną godzinę  
 Pozna kto jestem... gdy zgraja pancerna  
 Nie zechce ginąć... a ja przy nim zginę“.

Kto wie, jaką rolę odgrywają w utworach Sł. przepowiednie w akcji ziścić się mających wypadków od „Beatrix Cenci“ aż do „Króla-Ducha“, będzie musiał uważać fragment ten za przedostatni i umieścić przed fg. ze str. 199, opisującym śmierć (z którym może znajduje się w *A* na jednej karcie).

Po piąte wreszcie samo następstwo 2 redakcyj całości. Że dwie są redakcje, to nie ulega wątpliwości. Świadczy o tem po 1. treść sama, po 2. stan *A*, gdzie po słowach Chóru i Wandy (str. 63—5) bezpośrednio występuje napis: Scena 1 i ustęp str. 66—7. Która redakcja jest chronologicznie wcześniejsza? P. G. (*Gb* II. 3. 53) sądzi, że druga. W takim razie powinien był także konsekwentnie I. red. po II. umieścić, nie krępując się stanem autografu (jak to czynił częściej). Jestem jednak wprost przeciwnego zdania z powodów następujących: 1. Zawisza w I. red. występuje tylko w formie plastycznej, nie dramatycznej (t. j. nie na tle akcji dramatycznej). Zatem red. II. stanowi pomysł rozwinięty już w stosunku do I. 2. Zawisza w I. red. jest obłąkany z powodu opętania przez złego ducha, w II. natomiast z miłości do Laury. Że w ten sposób pomysł się zmienił, potwierdzają słowa jakiegoś rycerza przy końcu dramatu: (str. 186) „— Mówią że pod Grunwaldem pan Zawisza w zapale krwawym... stratował jedną z krzyżem czerwonym chorągiew i odtąd cierpi niejakie pomieszanie — a inni powiadają, że go urzekł ów giermek turczyn, którego on nazywa Mandułą...“ (zaznaczone przejście od jednego pomysłu do drugiego i to z red. I. do II., tylko rycerz nie powiada prawdy, niewiadomej mu: przyczyną był urok nie przez Mandułę, lecz przez Laurę rzucony), po 3. Chorus na str. 30—31 wypowiada myśl, dlaczego wszyscy panujący tak podobni do siebie podłością (stosując teorię dziedziczności, znaną później z „Króla-Ducha“).

„Wszyscy jedną chorobą ducha zarażeni...  
 Tą chorobą.. jest głupstwo.. co od czasów Wandy,  
 Strąciwszy ją.. wzdrygniętą w ciemne Wisły fale  
 Szło przez wszystkie te z duchów Cessarskie girlandy“ etc.

Wanda występuje tutaj jako podmiot tego stanu psychicznego, a więc bynajmniej nie ugloryfikowana jeszcze. Jakże od tego odbija to, co czytamy na str. 63:

„To pani nasza Wanda,  
 Która chór najweselszy  
 Po błękitach prowadzi...“

Przypomnieć sobie tylko trzeba znaczenie postaci Wandy — Dobrawny w „Królu-Duchu“, aby przyznać, że po 1. pomysł ten powstał w czasie pisania „Zawiszy Cz.“ 2. że red. I. jest stanowczo od II. wcześniejsza.

Pozostają jeszcze do omówienia dwie sprawy, definitywnie dotyczący nie załatwione. Po 1. podział dramatu na akty. W przytoczonej wyżej przedmowie do *Ga* mówi wydawca o jakimś akcie drugim, nie uwiadamiając, co przez ten termin rozumie. W *Gb* w tekście samym kładzie napis: Akt V. itp. Co więcej, nawet taki gruntowny badacz, jak dr. Hahn (przygotowujący obecnie wydanie „Zawiszy Cz.“!) chce widzieć w dramacie jakieś akty (Pam. Lit. III. 700). Są to czyste wymysły: w całym *A* znalazłem tylko trzy wskazówki, dotyczące architektoniki dramatu; dwie przytoczyłem wyżej, trzecia zaś znajduje się na k. 2va nad ustępem (nie ogłoszonym przez p. G.), który mógłby być poczytany za wariant (wierszowany) str. 68—72. Nadpis brzmi: Akt II. (ustęp cały przekreślony). Wobec tego, aby zaprowadzić podział na akty, musiałby p. G. wprzód napisać rozprawę o akcji i węźle dramatycznym „Zawiszy Cz.“, którego istnieniu (niesłusznie) w *Ga* przeczy. To też całkiem słusznie podział na akty w *Gc* pomija.

Druga sprawa z tytułem: Wydawca w nocie do *Gc* pisze: „W manuskrypcie brak tytułu“. Bałamuctwo to, podobnie jak z tytułem „Samuela Zborowskiego“ (por. słowa dr. Hahna, Pam. Lit. II. 680 sub fin: „tytuł „S. Zb.“ pochodzi od wydawców“, oraz dr. Jareckiego, Pam. Lit. IV. 376.). Tak w „S. Zb.“ (k. 17 autografu u góry), jak i w „Zawiszy Czarnym“ tytuł wyraźnie wypisany przez poetę (por. wyżej w opisie k. 17v). Krytyków myli to, że tytuł nie wypisany na samym początku autografu, ale to niczego nie dowodzi.

Gdyby chodziło o wyrzeczenie sądu ogólnego o omawianem wydaniu, powiedzieć muszę, że takie wydanie utworu Słowackiego w r. 1906 jest faktem bolesnym, tem boleśniejszym, że dokonał go taki miłośnik Słowackiego, jak p. Górski! A podkreślam to tembardziej, iż p. G. zapowiadał wydanie „krytyczne“ także innych utworów poety.

Utorowanie drogi prawdziwie krytycznemu wydaniu „Zawiszy Czarnego“ było zadaniem powyższych uwag.

Tadeusz Dąbrowski.

---